

# Politycy różnych partii lobbują za elektrownią jądrową

23 czerwca 2021

Politycy KO, Lewicy, Konfederacji i Solidarnej Polski podpisali wspólny list do premiera, w którym zaapelowali o organizację debaty ws. elektrowni atomowej w Polsce.

W ocenie polityków w ciągu najbliższych kilkunastu lat mógłby powstać pierwszy taki obiekt. W liście kierowanym do szefa rządu podkreślili, że to przykład ponadpartyjnej współpracy we wspólnym celu.

Jak podaje Polsat News, pod listem podpisali się Krzysztof Bosak (Konfederacja), Paweł Poncyliusz (KO), Paulina Matysiak (Lewica) oraz Janusz Kowalski (Solidarna Polska).

Autorzy dokumentu proponują, aby premier Morawiecki zorganizował debatę o planach budowy elektrowni jądrowych w naszym kraju. W takim spotkaniu mieliby uczestniczyć przedstawiciele wszystkich ugrupowań parlamentarnych. „Przyjęcie przez Sejm uchwały w sprawie Nord Stream 2, zgodnej z polską racją stanu, jest dobrym przykładem ponadpolitycznej współpracy” – czytamy w liście.

Sygnatariusze listu uważają, że program budowy elektrowni jądrowych w Polsce objąłby okres od trzech do pięciu kadencji Sejmu, czyli od 12 do 20 lat. Przy czym powinien być on realizowany ponad podziałami politycznymi.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)

## Komentarz „Wołnych Mediów”

Intuicja mi podpowiada, że za inicjatywą polityków (de facto lobbieniem) stoi wpływowa osoba związana z branżą atomową,

której zależy na wciśnięciu Polsce niebezpiecznych elektrowni jądrowych. Jakoś nie mają odwagi lobbować np. za elektrowniami geotermicznymi czy rozwojem [energetyki wodorowej](#). Ciągłe tylko atom i atom, który może wybuchnąć (albo i nie – to jak rosyjska ruletka), a na pewno stworzy problem z odpadami nuklearnymi, o które trzeba będzie troszczyć się tysiącletiami, kiedy elektrowni atomowych już nie będzie.